Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 128 — Rok 133 (4) | Piątek, 2 czerwca 1944 r. | DZIŚ: Marcelina JUTRO: Klotyldy, Leszka

Zacięte walki w rejonie Velletri i Frosinone
Atak niemiecki na północ od Jass trwa

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁOWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 1 czerwca:

Nieprzyjaciel także w dniu wczorajszym kontynuował swój wielki atak szczególnie przeciw naszym pozycjom na południowym zboczu gór Albano i na odcinku Frosinone. Na zachód od Velletri odparły nasze oddziały w zaciętych walkach wszystkie ataki nieprzyjacielski przeprowadzone przy silnym wsparciu czołgów. Zniszczono przy tym 23 czołgi nieprzyjacielskie. Na wschód od Velletri toczą się ciężkie walki z siłami nieprzyjacielskimi, które włamały się w nasze pozycję. Pewien pułk szturmowy formacji spadochronowych pod dowództwem majora Rimma odznaczył się tam szczególnie.Pod i na zachód od **Frosinone** załamały się trwające przez cały dzień silne ataki nieprzyjacielskie.

Samoloty bojowe operujące nocą zaatakowały z dobrym skutkiem obszar miasta Aprilii oraz nieprzyjacielskie baterie i kolumny w tym rejonie.

Na froncie wschodnim w rejonie na północ od Jass kontynuowały nasze oddziały swój atak mimo zaciętego oporu i gwałtownych kontrataków bolszewickich. W zażartych walkach zniszczono przy współdziałaniu eskadr samolotów bojowych i bliskiego wsparcia 37 czołgów nieprzyjacielskich. Myśliwce, samoloty bliskiego wsparcia oraz krótkodystansowe samoloty wywiadowcze zestrzeliły nad tym rejonem 87 samolotów bolszewickich.

Także na Podkarpaciu i w rejonie na południowy wschód od Brodów lokalne przedsięwzięcia wypadowe wojsk niemieckich i węgierskich miały przebieg skuteczny mimo silnego oporu sowieckiego.

Lotnictwo z zaobserwowanym dobrym skutkiem atakowało w dzień i w nocy sowiecki ruch kolejowy. Zrujnowano liczne urządzenia dworcowe i zniszczono dwa pociągi z materiałem pędnym.

W czasie jednego wypadu poprzez Jezioro Pskowskie zniszczono na jego północnowschodnim wybrzeżu liczne sowieckie gniazda oporu.

Formacje bombowców północno-amerykańskich zrzuciły bomby na liczne miejscowości w Niemczech zachodnich i południowo-zachodnich. Szczególnie w Osnabrück i Hamm powstały szkody w budynkach i straty w ludziach.

Nad Rzeszą i nad okupowanymi obszarami zachodnimi zestrzelono 13 samolotów nieprzyjacielskich.

Formacja bombowców północnoamerykańskich nadlatująca na Rumunię spowodowała w rejonie Ploesti szkody i straty wśród ludności. **Niemieckie i rumuńskie siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 28 samolotów nieprzyjacielskich.**

Szybkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały nocy ubiegłej pojedyńcze cele w południowo-wschodniej Anglii.

Z brytyjsko-północno-amerykańskiej floty zaopatrzeniowej lotnictwo i marynarka wojenna **zatopiły w maju 24 statki handlowe i transportowe o łącznej pojemności 131.700 brt.**, a 23 statki o łącznej pojemności 169.000 brt. uszkodziły. **Ponadto zatopiono 17 kontrtorpedowców i jednostek konwojowych, dwie łodzie podwodne, 8 ścigaczy i trzy jednostki ubezpieczające**, a uszkodzono łódź torpedową, liczne ścigacze oraz inne jednostki morskie.

BERLIN, 1. 6. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie włoskim:

Sytuacja na włoskim froncie nie doznała również we wtorek zasadniczej zmiany. Walki trwają dalej z niezmniejszoną gwałtownością. Ciężkie ataki wojsk alianckich w rejonie Aprilia i Lanuvio, wsparte przez niezwykle silne formacje lotnictwa bliskiego wsparcia i czołgi załamały się wśród ciężkich krwawych strat wojsk alianckich jeszcze przed liniami niemieckimi. Wojska niemieckie w przeciwwypadach oczyściły mniejsze lokalne włamania lub zaryglowały je.

Na południowy zachód od Lanuvio wojska niemieckie przeprowadziły akcję, mającą na celu zamknięcie pewnego włamania z poprzednich dni. Ilość 78 zniszczonych czołgów anglo-amerykańskich świadczy o zaciętości, z jaką prowadzono tę walkę po obu stronach, jak również o wysokości strat Aliantów. O stratach tych można sobie wyrobić przekonanie, jeżeli się weźmie pod uwagę, że strona niemiecka liczy się z rozbiciem sił jednej amerykańskiej dywizji pancernej.

Również w rejonie Valmontone siły niemieckie utrzymały swoje stanowiska w całej rozciągłości.

Na odcinku frontu, przylegającym od wschodu do znajdujących się tu stanowisk niemieckich, udało się poszczególnym oddziałom jednej dywizji marokańskiej przekroczyć leżące tu pasma górskie i w ten sposób dostać się pomiędzy najprzedniejsze linie niemieckie a głębię frontu niemieckiego. Dzięki wzmocnieniu niemieckich straży tylnych i ubezpieczenia linij dowozu posiłków, dowództwo niemieckie było w stanie dokonać niezwykle szybko i pewnie zmiany frontu. Wojska marokańskie, jak również atakujące równocześnie flanki, wojska amerykańskie poniosły w czasie tej akcji poważne straty, podczas gdy wojska niemieckie z szerokiego frontu zajęły w myśl rozkazu, skróconą linię, przebiegającą głównie stanowiskami wyżynnymi na północ od miejscowości Frossinone.

Z pozostałych odcinków frontu włoskiego nie donoszą o żadnych szczególnych wydarzeniach.

Sprawozdanie sytuacyjne z frontu wschodniego

BERLIN, 1. 6. — Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się agencja „Telepress" następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:

Po kilkudniowej przerwie bojowej na froncie wschodnim, we wtorek do większych walk doszło jedynie na południowym skrzydle w rejonie na północ od Jass. Dowództwu niemieckiemu zależało na odbiciu kilku położonych w tym rejonie, ważnych strategicznie wzgórz, obsadzonych przez bolszewików.

We wtorek w godzinach porannych niemieckie wojska pancerne i piechota, wspierane przez baterie haubic i lotnictwo bliskiego wsparcia, przystąpiły do ataku.

Mimo że stanowiska sowieckie były niezwykle silnie rozbudowane i ubezpieczone minami, wojska niemieckie w ciągu zaledwo kilku godzin dotarły do wyznaczonych rozkazami celów dziennych i skutecznie odparły sowieckie przeciwataki. Na lewem skrzydle frontu wypadowego trwają jeszcze walki o pewną miejscowość.

Akcja ta, której należy przypisać tylko lokalne znaczenie, uwieńczona jednak została poważnymi sukcesami. Wprawdzie dotychczas nie nadeszły jeszcze raporty o ilości jeńców i zdobyczy, można jednak przyjąć, że zdobycz w postaci dział i ciężkiej broni piechoty jest znaczna. Jedynie tylko niemieckie samoloty bliskiego wsparcia i maszyny przeciwczołgowe zniszczyły 34 działa i 2 czołgi oraz zestrzeliły 69 samolotów sowieckich, tracąc ze swej strony 3 maszyny.

Na pozostałych odcinkach frontu wschodniego nie doszło nigdzie do akcyj w większym stylu.

Niemieckie lotnictwo kontynuowało w porze dziennej i nocnej swoje ataki na sowieckie drogi dowozu posiłków. Samoloty niemieckie przeprowadziły ponownie koncentryczne ataki na dworce kolejowe w Płoskirowie, Koziatynie i Korosteniu.

Stosunki turecko-brytyjskie

ANKARA, 1. 6. — W dzienniku „Haber" polemizuje poseł do parlamentu tureckiego Yalczin z dziennikarzem brytyjskim Ewerem, który tweirdził, że „stanowisko Turcji wzbudza rozczarowanie w Anglii". Yalczin zauważa, że zdaniem Ewersa powinni Turcy „manierą żydowską" wyzyskać do granic możliwości umowę brytyjsko-turecką, dając jednak możliwie mało w zamian ze swej strony. Anglia straciła cierpliwość, gdy Turcja nie przystąpiła do wojny.

Parlamentarzysta turecki pyta, czy Anglicy zamierzają teraz zrzucić odpowiedzialność na Turcję za wszystko, co się stało. Ze strony prasy angielskiej i dyplomatów brytyjskich podkreślano dawniej zawsze, że Turcja wierna była sojuszowi brytyjsko-tureckiemu niezmiennie, a nawet wtedy, gdy Anglia przeżywała najciemniejsze swe chwile. Teraz atoli — tak kończy Yalczin — niżej sobie Anglicy cenią postępowanie tureckie, aniżeli owe 20 milionów funtów szterlingów, których Turcja bynajmniej nie otrzymała od Anglii jako prezent, ale którą to kwotą wyrównany został jedynie dług brytyjski.

Moskwa mianuje nowych admirałów

BERLIN, 1. 6. — Urzędowy dziennik sowiecki „Izwiestja" z dnia 25 maja przynosi mianowania 7-miu oficerów marynarki sowieckiej na wiceadmirałów, względnie kontradmirałów. O motywach tych awansów dowiaduje się agencja „Telepress" z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów:

Wszyscy bez wyjątku wymienieni oficerowie byli czynni jako docenci na akademii marynarki. Czterech z pośród nich należało dawniej do carskiej floty. Dobór osób na stanowiska docentów tej akademii, na które w innych krajach o większym doświadczeniu morskim uważa się za wystarczających oficerów sztabowych oraz posunięcie tych sił nauczycielskich do stopni oficerów flagowych podkreśla palącą konieczność floty sowieckiej w kierunku wyszkolenia teoretycznego, które musi się uważać jako niezbędne wobec braku praktyki w ciągu ostatnich trzech lat.

Dwoma klasycznymi przykładami zupełnej nieudolności nietkniętych morskich sił zbrojnych, począwszy od okrętu liniowego aż do kontrtorpedowca włącznie. jest flota czarnomorska i zamknięta prawie od 26 miesięcy w najdalszym wschodnim zakątku Zatoki Fińskiej oraz nadająca się tylko częściowo do akcji flota czerwona. Nawet w dalszej przyszłości flota ta nie może otrzymać poważniejszego wzmocnienia, ponieważ od lata 1941 r. nowe jednostki, znajdujące się wówczas w budowie, nie wykazują prawie żadnych zmian konstrukcyjnych.

Rzym a wojna

BERLIN, 1. 6. — „Dokument hańby", taki nagłówek nadaje dziennik „Berliner Nachtausgabe" doniesieniu londyńskiej służby informacyjnej według którego naczelni dowódcy brytyjskich i północno-amerykańskich dywizyj w południowych Włoszech otrzymali od swych rządów upoważnienie do zniszczenia miasta Rzymu, o ileby miało to ułatwić przeprowadzenie ich planów wojskowych.

Taki dokument, jak pisze „Nachtausgabe", powinien otworzyć oczy całemu światu na nastawienie i zamiary, jakimi kierują się Angliia i Stany Zjednoczone w obecnej wojnie. Dziennik przypomina, że dowództwo niemieckie w roku 1940 z pomyślnym wynikiem podjęło próbę oszczędzania jakichkolwiek szkód wojennych dla wrogo wprawdzie nastawionej wobec Niemiec, ale cennej dla kultury stolicy Francji. Natomiast dowództwo brytyjskie i północno-amerykańskie przywiązuje widocznie wagę do zniszczenia w porozumieniu z bolszewizmem zabytków kultury europejskiej, nie wyłączając stolicy chrześcijaństwa.

Komunikat rumuński

BUKARESZT, 1. 6. — Główne dowództwo armii rumuńskiej podaje do wiadomości w dniu 30 maja: Nad dolnym Dniestrem i w środkowej Bessarabii nie zdarzyło się nic godnego uwagi. Na północ od Jass ożywiła się lokalna działalność bojowa.

Sytuacja żywnościowa w Północnej Afryce

VICHY, 1. 6. — Katastrofalna sytuacja żywnościowa w Północnej Afryce, którą obszernie opisuje sprawozdawca „Daily Telegraph", jest obecnie przedmiotem rozważań organu rządowego „Moniteur". W związku z tym pismo to oświadcza, że w porównaniu z Włochami, sytuacja w Północnej Afryce właściwie jeszcze mniej da się usprawiedliwić, gdyż Maroko, Alger i Tunis nie są już dziś terenem wojennym, a nawet zostały w ogóle zaledwie dotknięte przez wojnę. Anglo-Amerykanie mieliby tu zatym znakomitą możliwość zrealizowania danych ludności przyrzeczeń co do stworzenia lepszych warunków wyżywienia. W rzeczywistości jest wprost przeciwnie.

Spotkanie Roosevelt—Churchill?

SZTOKHOLM, 1. 6. — Prezydent Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu, iż spodziewa się zobaczyć się z Churchillem w ciągu najbliższego półrocza, tj. przed dniem 20 stycznia 1945 r. Prezydent wyraził się, że jego plany, dotyczące spotkania z Churchillem, nie sięgają poza jego obecny czasokres urzędowania, który upływa w dniu 20 stycznia przyszłego roku.

Rząd wojskowy w Ekwadorze

AMSTERDAM, 1. 6. — Brytyjska służba informacyjna donosi z Kwito: prowizoryczny rząd wojskowy pod kierownictwem pułkownika Pablo Borja objął we wtorek rządy w Ekwadorze. Podał on do wiadomości, że pozostanie przy władzy do czasu powrotu Ibarrasa, dawnego prezydenta, który obecnie znajduje się w Kolumbii i zaproszony został przez rewolucjonistów do objęcia stanowiska prezydenta.

Głos dnia

W obszernym i szczegółowym artykule wstępnym zajmuje dziennik szwajcarski „Gazette de Lausanne" stanowisko do przemowy, wygłoszonej przez ambasadora brytyjskiego w Madrycie, Samuela Hoare. Na marginesie kwestii komunistycznej stwierdza autor artykułu, że nie może on podzielać zdania dyplomatów brytyjskich. Bolszewizm stanowi największe niebezpieczeństwo dla czasów przyszłych. Posiada on obecnie wolna reke prawie że wszędzie, jakkolwiek nie mogą się do niego przekonać ludzie, którzy przyzwyczajeni są do samodzielnego rozumowania. Bolszewizm objawia się w formułach najróżnorodniejszych. Zależnie od okoliczności może on się stać nawet narodowym i potrafi przemawiać do każdego własnym językiem. Dodać jeszcze należy, że jest on gotów każdej chwili użyć przemocy, słowem stanowi on niebezpieczeństwo dla jutra.

W KILKU WIERSZACH

Według statystyki syryjskiego departamentu dla spraw szczepowych, żyje na obszarze Damaszku, Aleppo i w dolinie Eufratu ogółem 150.960 Beduinów. Inne obszary kraju zamieszkałe przez Beduinów nie są jeszcze objęte.

Brytyjska służba informacyjna donosi z Nowego Jorku, że podczas pontyfikalnej Mszy, odprawianej przez arcybiskupa Nowego Jorku, dra Franciszka Paellmana, w katedrze św. Patricka, w pierwszy dzień Zielonych Świąt rzucił ktoś dwa jaja w kierunku ołtarza. Nik[illegible] nie trafiając, rozbiły się te jaja o antepodium ołtarza. Według tego doniesienia wierni zebrani na nabożeństwie, ujęli pewnego człowieka nazwiskiem Prana Kahnl, który był sprawcą tego incydentu. Mienił się on być rzymsko-katolikiem i oświadczył, że „nie był w stanie postąpić inaczej“.

Angielska komisja fachowa przedłożyła w tych dniach drugie swoje sprawozdanie roczne. M. in. komunikuje się tam, że Anglii jeszcze ciągle brak pewnych żywotnie najpotrzebniejszych surowców. Szczególnie odnosi się to do niklu i gumy, które Anglicy sprowadzali dawniej z zajętych w międzyczasie przez Japończyków krajów Dalekiego Wschodu. Zaopatrzenie w sizal i konopie, potrzebne do wyrobu powrozów, jest także niedostateczne, zaś w zakresie skór i drzewa wzmagają się coraz większe braki.

W poniedziałek nadleciała nad terytorium szwedzkie wielka liczba północno-amerykańskich bombowców czteromotorowych. Jak donosi sztab szwedzkiej siły zbrojnej, pięć spośród tych samolotów wylądowało na lotnisku w Malmoe zwanym Bulltofta, dwa zaś na lotnisku wojskowym Rinkaby. Ósmy północno-amerykański bombowiec typu Liberator nadleciał nad Halmstadtem, położonym na zachodnio-szwedzkim wybrzeżu i lądował pod Goeteborgiem. Wojsko szwedzkie zainternowało ogółem 77 ludzi spośród załóg tych samolotów.

Minister spraw zagranicznych Szigemitsu na konferencji prasowej podkreślił, że nowo zamianowanego międzynarodowego doradcę gospodarczego przy ministerstwie spraw zagranicznych Tojotaro Yuki darzy się największym zaufaniem. Szigemitsu wskazał na to, że japońska międzynarodowa polityka gospodarcza opiera się na zasadach wzajemności i równouprawnienia, która znajduje swój oddźwięk we wspólnej deklaracji Wielkiej Azji.

Jak słychać z dobrze poinformowanych kół, nowy włoski charge d'affaires włoskiego rządu republikańskiego, radca poselstwa Spinelli obejmie w najbliższym czasie swoje stanowisko w stolicy chińskiej.

W Jaffie przedstawiciele arabskich urzędników i związków zawodowych Palestyny założyli unię arabskich urzędników i pracowników, mającą na celu obronę praw Arabów przeciw terrorowi żydowskiemu.

* United Press donosi ze Stanów Zjednoczonych, że sądy w Los Angeles przeciążone są sprawami małżonków, którzy pragną uzyskać rozwód. Aby zapobiec nagromadzeniu się wniosków o rozwód, zalecono sądom nową metodę pracy, a mianowicie załatwianie spraw rozwodowych na taśmie bieżącej, czyli że jako wydajność pracy ustalono 14 rozwodów na godzinę.

Jak donosi angielska służba informacyjna z San Diego w Kalifornii, wskutek zderzenia samolotu myśliwskiego z bombowcem typu „Liberator“ nad górami Paloman, 12-tu członków lotnictwa marynarki Stanów Zjednoczonych znalazło śmierć.

Portugalska Rada ministrów zebrała się ponownie we wtorek wieczór pod przewodnictwem premiera dra Salazara celem omówienia nowego projektu ustawy w sprawie elektryfikacji kraju.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie John G. Winant po 14-dniowym pobycie w Stanach Zjednoczonych powrócił we wtorek do Londynu. Podczas swego pobytu w Waszyngtonie Winant miał odbyć konferencję z Rooseveltem i Cordelem Hullem.

W parlamencie szwedzkim wniesiono wniosek w sprawie wprowadzenia ustawowego obowiązku służby w milicji.

Odbudowa kaplicy w Hiszpanii, zniszczonej przez bolszewików

MADRYT, 1. 6. — W obecności biskupa Madrytu Eija Garay, wysokich przedstawicieli rządu dokonano złożenia kamienia węgielnego pod nową kaplicę w pielgrzymkowej miejscowości Cerro de Los Angeles, położonej przed bramami miasta Narziss. Kaplica ta, znajdująca się na wzgórzu dokładnie w geograficznym środku Hiszpanii z widoczną z daleka statuą Serca Jezusa została wkrótce po wybuchu wojny domowej zniszczona przez hiszpańskich bolszewików. W prasie światowej obiegło wówczas zdjęcie, przedstawiające scenę, jak czerwoni milicjanci dokonują symbolicznego zastrzelenia Chrystusa z Los Angeles.

Dziennik „Ya“ przypomina w opublikowanym z tej okazji nadzwyczajnym wydaniu prześladowania, na jakie narażeni byli pielgrzymi w Cerro de Los Angeles w czasach republiki. Obrzucano ich kamieniami, bito, barykadowano drogi dojazdowe i zrzucano wozy z pielgrzymami do rowów przydrożnych.

„Arogancja przeniosła się na drugą stronę Atlantyku“

SZTOKHOLM, 1. 6. — Żyjący w Stanach Zjednoczonych filozof angielski Bertrand Russel zamieścił w dzienniku „Saturday Evening Post“ artykuł pod tytułem „Czy Amerykanie i Anglicy mogą być przyjaciółmi“, w którym pisze m. i.:

„Jak długo Wielka Brytania panowała nad morzami, Anglicy zdradzali wprawdzie skłonność do szanowania innych narodów, niezawsze jednak zadawali sobie trudu, aby ukrywać wobec nich swoje lekceważenie. Natomiast obecnie, kiedy flota Stanów Zjednoczonych stała się silniejszą od floty brytyjskiej, Waszyngton stał się politycznym, a Nowy Jork finansowym centrum świata. Anglicy po 200 lat trwającym panowaniu, obecnie muszą się przyzwyczajać do zajmowania drugiego miejsca i to „z możliwie najlepszą miną“. Ujawniana dawniej przez Anglików arogancja przeniosła się wraz z panowaniem na morzu na drugą stronę Atlantyku.

SZTOKHOLM, 1. 6. — Pod nagłówkiem „Przyjaźń nasza do Wielkiej Brytanii“ stwierdza czasopismo amerykańskie „Life“ co następuje: Nieufność Amerykanów w odniesieniu do Wielkiej Brytanii przybrała formy różne. Istnieje obawa, że pod wpływem programu lombardowego wyzyska Wielka Brytania handel swój na niekorzyść Stanów Zjednoczonych.

Inne szeroko rozpowszechnione podejrzenia idą w tym kierunku, że Wielka Brytania prowadzi wojnę w sposób samolubny, nastawiony wyłącznie tylko na utrzymanie swego imperium. Najdrobniejszym zagadnieniem Stanów Zjednoczonych w świecie i okresie powojennym będzie sprawa jedności anglo-amerykańskiej. Będzie ona stanowiła początek pewnej polityki, nie utworzy zaś bynajmniej jej końca. Dla Stanów Zjednoczonych problem ten polega na tym, aby nie zawierać uroczyście żadnej przyjaźni z Wielką Brytanią, a poprzestać raczej na stosunku takim, jaki istnieje.

Jeżeli przyjaźń ta nabierze charakteru „dufności w siebie i ekskluzywności“, natenczas wpłynie ona na to, że reszta świata odwróci się od Stanów Zjednoczonych. Dla Stanów Zjednoczonych problem anglo-amerykański polega raczej na tym, aby przyzwyczajać się do tego, że „nieuniknioną ta przyjaźń zalicza się do rzeczy samych przez się zrozumiałych“, aby obie strony łatwiej były wstanie przetrawić „nieuniknione zatargi, jakie zachodzą pomiędzy obu mocarstwami“.

Naruszanie prawa międzynarodowego w czasie ataków bombowców alianckich

BERLIN, 1. 6. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych podała do wiadomości zestawienie bezspornie dowiedzionych wypadków naruszenia prawa międzynarodowego przez samoloty alianckie. Komunikat ten, wystosowany pod adresem światowej opinii publicznej, podkreśla wzrost ataków samolotów alianckich na urządzenia szpitali wojskowych, zaopatrzone w wyraźne znaki

Komunikat przytacza za okres od 24 stycznia 1944 r. do 14 kwietnia 1944 r. nie mniej jak 20 stwierdzonych ponad wszelką wątpliwość wypadków pogwałcenia prawa międzynarodowego. Komunikat podkreśla dalej, że od dnia 14 kwietnia tego rodzaju akcje Aliantów przeciwko wojskowym obiektom szpitalnym powtarzały się prawie codziennie, tak że dzisiaj ataki, dokonywane przez pilotów alianckich na obiekty i transporty, stojące pod ochroną Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, przybrały wprost charakter systemu. Żaden plac opatrunkowy, żaden pociąg szpitalny, żaden transport rannych — jak stwierdza komunikat — nie jest bezpieczny przed napadami alianckich samolotów. We wszystkich wypadkach zaatakowane cele były zaopatrzone wyraźnymi znakami Czerwonego Krzyża, tak że piloci alianccy w każdym poszczególnym wypadku mogli dokładnie rozpoznać charakter zaatakowanego przez siebie obiektu.

BERLIN, 1. 6. — Po ogłoszonych dopiero przed kilku dniami przez niemiecką naczelną komendę sił zbrojnych zestawieniach naruszeń praw międzynarodowych przez lotnictwo anglo-amerykańskie we Włoszech, ogłasza się obecnie nowy fakt naruszenia prawa międzynarodowego. Dnia 24 maja po południu tuż po godzinie 15, zaatakowały anglo-amerykańskie samoloty klasztor papieski Fratocohne, na południe od Rzymu. Na klasztor oznaczony z daleka flagami papieskimi, rzucono 16 bomb fosforowych i zapalających.

MEDIOLAN, 1. 6. — W ostatnich dniach mnożą się znowu alianckie ataki terrorystyczne na niebronione miasta włoskie. I tak Florencja została ponownie ciężko dotknięta przez bombowce anglo-amerykańskie. W pobliżu Sieny w locie zniżonym ostrzeliwano samochód z broni pokładowej. W Vercelli zbombardowano osiedle robotnicze i pewną szkołę. Samoloty w locie zniżonym ostrzeliwały z broni pokładowej ludzi na ulicach. Jest wielu zabitych i rannych, wśród nich głównie dzieci i kobiety.

W dalszym ciągu donoszą z miarodajnej strony, że miasto portowe Zadar poniosło ciężkie szkody w czasie ciężkiego ataku bombowego w ostatnich dniach, 4 kościoły, w tym katedra i kościół Panny Marii z przylegającym klasztorem i biblioteką klasztorną zostały zniszczone. Ponadto uległy zniszczeniu szpital prowincjonalny, szkoła handlowa i gimnazjum z cenną biblioteką, dwa dalsze klasztory, sierociniec, seminarium arcybiskupie i seminarium franciszkanów, posiadające również cenną bibliotekę oraz teatr narodowy.

RZYM, 1. 6. — Organ Watykanu „Osservatore Romano“ użala się z powodu zrzucenia bomb przez samoloty alianckie na klasztor San a Scholastica koło Subiaco, wskutek czego Wielka Droga Krzyżowa uległa zupełnemu zniszczeniu. Zabudowania klasztorne służyły do niedawna jako szpital i były zaopatrzone w wyraźne oznaki Czerwonego Krzyża. Dziennik watykański wyraża swoje oburzenie z powodu tego ataku na „kolebkę zachodniej służby zakonnej“, który można porównać z niepotrzebnym zniszczeniem Monte Cassino.

SZTOKHOLM, 1. 6. — Dziennik szwedzki „Stockholms Tidningen“ publikuje dziś obszerne sprawozdanie o brytyjskim napadzie powietrznym na szwedzki statek Czerwonego Krzyża „Wiril“ w porcie greckiej wyspy Chios. W czasie tego ataku kilku członków załogi statku szwedzkiego poniosło śmierć, względnie odniosło ciężkie rany. W lutym 1944 r. nad portem Chios, jak pisze dziennik, ukazało się na nieznacznej wysokości 6 samolotów angielskich, które zrzuciły bomby na port i znajdujące się tam statki. Głównym celem ataku był szwedzki statek motorowy „Wiril“, stojący w służbie Czerwonego Krzyża. Lotnicy angielscy zaatakowali statek szwedzki, wiozący środki żywności dla cierpiącej nędzę greckiej ludności, nie mniej jak trzykrotnie obrzucili go bombami i ostrzeliwali, mimo, że była w widoczna zarówno flaga szwedzka, jak i flaga Czerwonego Krzyża na tylnym maszcie i szwedzkie znaki neutralne na łuce załadowczej. Flaga Czerwonego Krzyża, celem uczynienia jej specjalnie dobrze widzialną umieszczono na szczycie tylnego masztu.

Francja pod znakiem terroru lotniczego

VICHY, 1. 6. — Posiedzenie rady ministrów, które odbyło się pod przewodnictwem szefa rządu Lavala, zajmowało się przede wszystkim kwestią wyżywienia i kwestią transportową na terenach, które ucierpiały wskutek terroru lotniczego. Rada ministrów powzięła cały szereg uchwał, m. in. postanowiła wszcząć kroki celem zaopatrzenia w mąkę obszarów przyłączonych.

Szef rządu Laval wyraził podziękowanie generalnemu dyrektorowi kolei francuskich za pracę pełną poświęcenia, jaką odznaczył się personel kolejowy.

VICHY, 1. 6. — Anglo-amerykański terror nad Francją stał się ponownie przedmiotem zajęcia stanowiska przez oficjalne czynniki francuskie. Odpowiedź kierownictwa kościoła angielskiego na protest kardynałów francuskich, jak stwierdza wymieniony komentarz, jest nieukrywaną odmową na podjęcie interwencji w obronie życia niewinnych ludzi u tych, którzy opanowani prawdziwą żądzą mordu dziesiątkują ludność francuską i obracają miasta w ruiny. Próba prałatów angielskich ulegalizowania tego barbarzyńskiego szału argumentami wojskowymi jest bezcelowa, ponieważ obrócono w gruzy całe dzielnice miejskie, oddalone o wiele kilometrów od jakichkolwiek obiektów strategicznych.

W zakończeniu oficjalny komunikat francuski przeciwstawia apel prezydenta Roosevelta z roku 1939 do rządów prowadzących wojnę w sprawie oszczędzania ludności cywilnej cynicznym oświadczeniom prasy anglo-amerykańskiej na temat terroru powietrznego i stwierdza, że wprawdzie Francuzi są zagrożeni, ale równocześnie także ostrzeżeni. W obecnej ciężkiej chwili doświadczeń zadaniem ich jest skupić się solidarnie dookoła marszałka Petaina i jego rządu.

PARYŻ, 1. 6. — „Francja znalazła znowu samą siebie“, pisze minister pracy i solidarności narodowej, Marcel Deat. W dalszym ciągu Peat stwierdza, że bomby przyczyniły się do zlikwidowania plotek. Jak długo zbrodnie lotnictwa anglo-amerykańskiego zdarzały się sporadycznie, jak długo znano je tylko z opowiadania innych, i jak długo maskowano je pozorami działań wojskowych, istniały jeszcze wątpliwości, a nawet pewnego rodzaju „korzystne opinie“. Obecnie jednak nie ma już ani jednego departamentu we Francji, w którymby nie wyrządzono jakich szkód. Można to stwierdzić w każdej chwili na miejscu. Nie nadarmo jednak spadł na Francję taki ogrom przerażenia i okrucieństwa, kończy minister, Francja przebudziła się i odnalazła znowu samą siebie.

VICHY, 1. 6. — Szef państwa marszałek Petain po swoim powrocie ze szczególnie terrorem powietrznym Aliantów dotkniętych obszarów północnej Francji, mówił wobec przedstawiciela agencji „OFI“ o sensie tej „pielgrzymki francuskiej solidarności“.

Żydzi kupują angielskie nazwiska

SZTOKHOLM, 1. 6. — Pewien szkocki major w liście do dziennika „Sunday Times“ domaga się ukrócenia machinacyj żydów przy anglizowaniu swych nazwisk. Żąda on natychmiastowej zmiany angielskiej ustawy w sprawie zmiany nazwisk. Major ów oświadcza, że żadnemu rozsądnemu Anglikowi nie wpadłoby na myśl zmieniać swoje nazwisko np. na Rosenblum. Natomiast jeżeli jakiś pan Samuel Rosenblum chce czynić lepsze interesy szkocką whisky, wówczas na podstawie obowiązującej jeszcze dzisiaj ustawy w Anglii nikt nie może mu zabronić, aby zapłacił 10 funtów, celem uzyskania urzędowego zezwolenia na używanie w przyszłości jakiegoś tradycyjnego nazwiska angielskiego.

Czy żona Petiota wiedziała o morderstwach swego męża

PARYŻ, 1. 6. — Skoro tylko podniesie się zasłona w sprawie morderstwa Petiota zasłania się ją znowu natychmiast osłoną. Żona lekarza Petiota zawsze dotychczas zaprzeczała, jakoby miała wiedzieć cokolwiek o morderstwach swego męża. Jednak z zeznań jednego świadka wynika, że żona Petiota odwiedziła w kwietniu 1942 r. pewnego właściciela domu nazwiskiem Cogniard, któremu powiedziała, że mąż jej jest w Rzeszy Niemieckiej, jako jeniec wojenny. Posiada ona przy sobie rachunek niezapłacony, wystawiony dla tegoż właściciela domu przez jej męża, celem zainkasowania należytości.

Właściciel ten oświadczył wręcz, że dr Petiotowi nie jest nic winien. W trzy miesiące później przyszła znów do Cogniarda, aby się usprawiedliwić przy czym wyraziła się, że mąż jej wrócił już z niewoli wojennej i zna sposób, w jaki można się dostać za granicę. Udowodniono jednakże niezbicie, że dr Petiot nigdy jeńcem wojennym nie był. Sędzia śledczy chce w najbliższym czasie skonfrontować panią Petiot z właścicielem domu.

Zamknięcie kont jugosłowiańskich

GENEWA, 1. 6. — Jak donosi korespondent dyplomatyczny dziennika „Daily Telegraph“, kapitały jugosłowiańskiego rządu emigracyjnego w Londynie zostały zamknięte przez bank Barclay. Wymieniony depozyt bankowy służy do wypłaty pensyj dla funkcjonariuszy oraz na inne wydatki. Chodzi tu o poważne sumy. Jak stwierdza sprawozdanie, bank zdecydował się prawdopodobnie do zamknięcia tego konta po ustąpieniu Puricza, ponieważ emigranci jugosłowiańscy nie posiadali już żadnego odpowiedniego do transakcyj ministra finansów. Zamknięcie konta będzie trwało tak długo, aż nie zostanie znowu zamianowany minister, odpowiedzialny za operacje finansowe.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ RATUSZ — I. piętro, pokój 17.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 21·30
Koniec 4·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty
Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty
Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

UWAGA ZARZĄDCY DOMÓW!

Otrzymaliśmy następujące zawiadomienie z Zarządu Miasta: Zarządy domów we Lwowie otrzymały polecenie sporządzenia w jak najkrótszym czasie list lokatorów na całym obszarze miasta. Dotyczy to zarówno domów znacjonalizowanych jak i nie znacjonalizowanych. Właścicieli i zarządcy domów prywatnych, a więc nieznacjonalizowanych wzywa się aby najdalej do dnia 5 czerwca br. złożyli w Zarządzie domów, w rejonie których ich posiadłość się znajduje, potrzebne dane i listy lokatorów. Opieszali zostaną pociągnięci do surowej odpoweidzialności.

WYDAWANIE CHLEBA I MĄKI NA KARTY ŻYWNOŚCIOWE

Jak nas informuje Urząd Wyżywienia, ważność kart żywnościowych upływa z dniem ostatnim każdego miesiąca. W miesiącu czerwcu chleb będzie wydawany w sposób następujący:

W czasie od 1 do 7 sklepy rozdzielcze będą wydawały po 1 kg chleba, od 8 do 15 po dwa kg, od 16—22 po 1 kg, od 23—30 po 2 kg chleba.

Mąkę na ostatnie trzy odcinki chlebowe można pobrać w ciągu miesiąca.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERII LICZBOWEJ Z DNIA 31. V.

Wywołanie pierwsze — 88, drugie — 3, trzecie — 82, czwarte — 50 piąte — 27.

ZNALEZIONO

miesięczną kartę kolejową szkolną nr 50 ważną na trasie Lwów—Przemyśl. Odebrać można w Redakcji Sokoła 4, I p. pokój 20 w godzinach od 10—11.

Zielone Święta w Krakowie

W kalendarzu krakowskiego roku od dawien dawna Zielone Świątki identyfikują się z Bielanami. — W tych dwu minionych dniach tysiące i tysiące ciągnęły różnymi drogami ku leśnej sadybie i kościołowi kamedulskich pustelników. Na polanach poza murem obwiednim wielkie obozowisko, pełne rozgwaru; posiłek tam grutowny, a świąteczny z przewagą tradycyjnych pieczyw, głównie obliczonych na apetyty najmłodszych pątników.

W mroku kościoła wypełnionym chłodem i kadzielnymi woniami nieustanny — już po skończonych mszach świętych — przepływ rozciekawionego ludu; bo to wyjątkowe dni, w których od świata odcięci pustelnicy całe swe życie i nawet po śmierci na pokaz wystawiają. Więc staje ciżba w podziemnych katakumbach, gdzie na ścianie w miejscu zamurowanych trumien szeregi napisów ,podają imię, wiek i datę śmierci zmarłego Kameduły.

Prawdziwą atrakcją to jednak sama pustelnia, erem. Ponure to słowo, mówiące o oderwaniu się zupełnym od świata, o odosobnieniu się i życiu w samotności. Zapomina się o tym, gdy wejść przez furtę w uliczkę kilkunastu domków, z których każdy jednemu pustelnikowi służy. Uliczka ta to prześliczny kwietnik, przesycony wonią, pełny barw, doskonały w rysunku. Wolno też zajrzeć przez okno niezapominajkami zastawione we wnętrzu kamedulskiego mieszkania — proste sprzęty i dużo ksiąg. Lecz właściwszą, może bardziej charakterystyczną przestrzenią, w której pustelnik dni swe pędzi to kwadrat jego ogródka, gdzie pracą swą z ziemi piękno i pokarm dobywa. Na ścianie przeciwległej pustelniczemu domkowi wielki krzyż czarny, na prawo niski murek, na nim zegar słoneczny wskazujący bieg czasu i bliskość kresu wszystkich przemijających wartości ziemskich.

JUBILEUSZ LWOWSKIEGO TRAMWAJU 31. V. 1894 – 31. V. 1944

Uroczystość 50-lecia lwowskiego tramwaju odbyła się przy współudziale licznie gromadzącej się na ulicach publiczności. Z remizy wyjechał najnowszy typ tramwaju z numerem „50", wiodąc swego pradziada z przed pół wieku przed oblicze ratusza, gdzie odbyła się główna uroczystość.

Stary typ przedstawił się oczom publiczności wcale dostojnie. Malowany na kolor ciemno czerwony, przedzielony na pierwszą i drugą klasę, trochę wprawdzie mniejszy, przypomniał obywatelowi lwowskiemu o swojej pożytecznej pięćdziesięcioletniej pracy.

Przed gmachem ratusza zebrali się przedstawiciele pracowników tramwajowych z dyr. inż. Petersem na czele. Naprzeciw bramy ratusza z jej strażnikami miasta, kamiennymi lwami, stanął wysłużony weteran jubilat-tramwaj.

Przedstawiciele lwowskich konduktorów i innych pracowników miejskich tramwaji przywitali starostę Miejskiego, a dyr. inż. Peters złożył podziękowanie za pomoc okazywaną ze strony Zarządu Miasta.

W odpowiedzi Starosta Miejski dr. Höller wygłosił krótkie przemówienie, w którym dziękował za dotychczasowe wysiłki i zachęcił do dalszej intensywnej pracy.

O godz. 4 popołudniu w obszernej hali remizy tramwajowej przy ulicy Wuleckiej zebrali si ęwszyscy wolni od pracy funkcjonariusze i robotnicy Miejskiej Kolei Elektrycznej, by uczcić 50-lecie istnienia tej pożytecznej instytucji.

Zebranie zaszczycili obecnością: — przedstawiciel Pana Gubernatora Dystryktu dra Wächtera — pan dr. Brandt, pan Stadthauptmann, kierownik Wydziału Gospodarczego przy Zarządzie Miasta dr Reisp, oraz przedstawiciele Armii i Administracji Miasta.

Pięknie przystrojona hala podkreślała świąteczny nastrój, którego nie zdołała osłabić krótka, ale silna burza, jaka rozpętała się o godz. 4,30.

Do zebranych kolejno przemawiali: Dyrektor Miejskiej Kolei Elektrycznej p. Peters, który nakreślił całokształt pracy Instytucji, oddając sprawiedliwość wszystkim, którzy przyczynili i przyczyniają się do jej rozwoju. Następnie zabrali głos: Kierownik wydziału Gospodarczego przy Zarządzie Miasta Dr. Reisp, przedstawiciele polskich i ukraińskich pracowników, oraz Pan Starosta Miejski. Obaj dostojni goście z uznaniem wyrażali się o pracy M. K. E. Pan Starosta Miejski zaznaczył przy tym, że doceniając trudności ogólno-gospodarcze, które i na pracownikach wywierają swój wpływ starał się zawsze i w przyszłości dołoży — w miarę możliwości wszelkich starań, ażeby przynieść ulgę sytuacji materialnej pracowników Mł. K. E. Równocześnie podkreślił, że wszelka pomoc, jaką doznali funkcjonariusze i robotnicy tramwajowi, jest zwykłym aktem sprawiedliwości ze strony niemieckiej administracji w stosunku do dobrze wykonujących powierzone sobie prace, ludzi.

Jednocześnie wyraziłPan Starosta Miejski wiarę, że gotowość do dalszej pracy, jaką — w słowach swych przemawiających mężów zaufania — podkreślili pracownicy M. K. E., jest dowodem, żewszyscy dołożą wszelkich wysiłków, aby godnie — jak dotychczas — przyczynić się do wywalczenia nowego życia, który zapewni spokój ich rodzinom i dobrobyt materialny, a Miejska Kolej Elektryczna może być dumna ze swych dotychczasowych osiągnięć.

Następnie dyrektor M. K. E. Peters podziękował za serdeczne słowa i uznanie Dostojnych Gości i zakończył oficjalną część uroczystości.

Przy dźwiękach hucznego marsza, granego przez orkiestrę tramwajarzy, Goście zwiedzili hale maszynowe i reparacyjne, oprowadzani i objaśniani przez p. dyr. inż. Petersa. Liczne warsztaty i urządzenia wzbudzały szczere zainteresowanie Gości, uważnie słuchających objaśnień i uwag dyr. Petersa.

Po opuszczeniu ,budynku hal, Goście udali się do świetlicy, gdzie w towarzystwie urzędników i robotników M. K. E., przy dźwiękach orkiestry, spędzili jeszcze kilka miłych chwil, interesując się sprawami prywatnymi obecnych pracowników M. K. E.

Dzień 31maja może być powodem dumy lwowskich tramwajarzy, z osiągniętego dorobku. A dzień 1-go czerwca 1944, rozpoczynający nowe 50-lecie, niech będzie kamieniem węgielnym pod nowy, potężny okres rozwoju technicznego, któremu towarzyszyć będzie niedaleki już — jak podkreślił p. Starosta Miejski w swej przemowie — okres spokojnego bytu ich rodzin i piękniejszego życia w nowych, powojennych warunkach.

ZNACZENIE I ROZWÓJ RYBOŁÓSTWA

Rybołóstwo odgrywa u nas poważną rolę Ma ono znaczenie nietylko dla samego Generalnego Gubernatorstwa lecz również dla krajów baltyckich. W .Generalnym Gubernatorstwie powierzchnia stawów wynosi około 41.000 ha. Ponadto jest tu 1.168 okręgów rybackich, posiadających 28.800 ha rzek i strumieni. Obserwatora uderza brak jezior w tym zakresie Gen. Gub. jest ubogie.

Odnośne władze rolnicze dokładają bardzo dużo starań aby podnieść hodowlę ryb oraz ilościowy ich stan rozszerzyć. Mowa tu głównie o łososiach i pstrągach morskich. Miejsce składania ikry tej ryby znajdują się wyłącznie w źródłach zlewiska Wisły, w okręgu krakowskim. Oprócz licznych zarządzeń zmierzających do ułatwienia tym rybom do stania się do źródeł, pomnaża się narybek w specjalnych wylęgarniach i zakładach hodowli ryb. Dla sztucznego zarybienia, w 1942 roku uzyskano okrągło 4,5 milionów jaj, co w porównaniu do przeciętnej z 12 ostatnich lat, oznacza 9-krotne powiększenie. Wyniki tego można zaobserwować na Morzu Bałtyckim i przy ujściu Wisły, w okolicy Gdańska.

Hodowla ryb napotyka na poważne trudności, głównie brak wody i choroby. Mimo to wyniki należy uważać za dobre. Jedna z wylęgarni posiadająca najnowsze urządzenia dla wylęgu łososi, szczupaków i pstrągów, wyhodowała 1 milion szczupaków. Ponieważ zarybienie stawów samymi tylko karpiami jest nieracjonalne, przeto propaguje się jednocześnie hodowlę linów sandaczy, szczupaków. Licencjonowanie karpi odbywa się w daleko większym zakresie niż przed tym.

O zarybienie rzek młodym narybkiem starają się Związki Wędkarzy. Z płotek, łapanych w Gen. Gub., około 80 procent dostarczają wędkarze. Władze rolnicze zajmują się nie tylko rozszerzeniem hodowli ryb; wielką uwagę zwracają one na zwalczanie szkodników, z których bardzo groźnym jest piżmowiec. Ponadto przeprowadza się rozległe próby z karmieniem karpi.

Wszelkie badania naukowe dotyczące gospodarstwa rybnego przeprowadza w Generalnym Gubernatorstwie Instytut dla Rybołóstwa. Instytut ten przeprowadza najrozmaitsze doświadczenia dotyczące stawowych gospodarstw rybnych. Ponadto wypracowuje metody i instrukcje dla hodowców ryb. Kształci on specjalisów i fachowe siły wszelkiego typu dla gospodarki rybnej. Instytut dysponuje 11 fachowymi siłami naukowymi i obszernymi salami dla doświadczeń, przeprowadzanych na odcinku biologii, patologii ryb, bakteriologii i chemii. W pobliżu Krakowa Instytut posiada gospodarstwo rybne powierzchni 16,5 ha. W gospodarstwie tym znajduje się około 80 stawów. M. i. Instytut zajmuje się patologią ryb oraz badaniami ich chorób. Z chorób karpi należy wymienić brzuszną puchlinę wodną. Pstrągi i łososie mają również swoje choroby. Naukowe badania wykryły, że karp łuskowy jest daleko odporniejszy na choroby niż inne gatunki parki. — Instytut rozciąga swoje badania również na wylęg i hodowlę sandaczy w stawach. Ponadto regularnym badaniom poddaje plankton. Do bardzo interesujących należy zaliczyć badania nasion zeilsk. Nasiona te służą za pokarm dla karpi. Działalność Instytutu oddaje ogromne usługi rybołówstwu i przyczynia się w wydatnym stopniu do postępu i rozwoju gospodarstw rybnych na terenie Gen. Gub.

OSOBLIWOŚCI KURZYCH JAJ

Niedawno temu doniesiono, że jeden z rolników mieszkający w powiecie Zamość, wśród swego ptactwa domowego posiadą białą kurę, która w stosunkowo krótkich odstępach czasu zniosła trzy jaja takiej wielkości, że możnaby je wziąść za jaja gęsie. Każde z tych niezwykłych jaj ważyło przeciętnie 12,5 dkg i miało po dwa bardzo duże żółtka.

Tyle z notatki dziennikarskiej. Wielkie i z podwójnym żółtkiem jajka wzbudzają ogromne zadowolenie konsumenta, no i nieświadomego właściciela kury. Przypatrzmy się temu zjawisku z punktu widzenia fizjologii. Jaja o dwóch żółtkach jest odchyleniem rzadkim. Przyczyną dwóch żółtek jest nieodpowiednie karmienie ptaków, a więc dawanie im pokarmu z dużą zawartością białka. Jajniki kury zmuszone są wówczas wydalać częściej ,niż to się zdarza normalnie, tak zwane ciałka żółte. Wskutek tego żółtka jajowe dostają się w zbyt szybkim tempie jedno za drugim do jajowodu, tak że w tym okresie może się utworzyć tylko jedna skorupka około obydwu żółtek.

Zjawisko takie jest niepożądane, gdyż dobrą nioskę zbytnio wysila, doprowadza do zapalenia jajowodu, które bardzo trudno wyleczyć. Zasadniczo zapalenie jajowodu kończy się śmiercią kury. Jak zapobiegać niepożądanemu objawowi? Po prostu kurę trzymać oddzielnie i dawać jej pokarm z mniejszą ilością białka. Po krótkim czasie kura zacznie znosić jajka normalne. Wówczas to można dawać taką ilość pożywienia białkowego, która odpowiada niośności danej sztuki.

Włościanie zaczynajcie we właściwym czasie sianokosy!

Trawy, koniczyna i mieszanka mają największą wartość odżywczą w czasie kwitnienia, a lucerna już w czasie pojawienia się pierwszych kwiatów. Dlatego też należy je w tym czasie kosić, gdyż trawy i rośliny pastewne zawierają w tym okresie największą ilość lekko-strawnego białka.

Wczesne sianokosy — to podwójna ilość mleka.

Im dłużej zwlekamy z sianokosami, tym bardziej drewnieją pastewne rośliny, a ich wartość równa się wówczas wartości słomy. Wówczas też źle rośnie otawa, gdyż rośliny wycieńczyły się na wytworzenie nasienia. Jeśli skosiło się zapóźno pierwszą trawę, to niema co oczekiwać drugiego zbioru. Im wcześniej przystąpi się do sianokosów, tym lepsze będzie siano i piękniejszy drugi zbiór — w ten sposób uzyskuje się dwa, a przy dobrym znawożeniu nawet i trzy zbiory.

Przy wczesnych sianokosach rolnik uzyska nie tylko lepsze siano, obfitsze w odżywcze składniki, ale też większy zbiór.

Należy suszyć siano tylko na kozłach; przy starej metodzie suszenia na pokosach odpadają najbardziej wartościowe części, jak liście i kwiaty. Należy więc przygotować wcześniej kozły tym bardziej, że przy zastosowaniu ich można zbierać siano również w czasie niepogody. — Rolnicy powinni pamiętać, że pasza suszona na kozłach w odpowiednim czasie posiada co najmniej podwójną wartość pokarmową w porównaniu z dawnym sposobem suszenia siana na pokosach.

„SKĄD SIĘ WZIĄŁ ŚMIECH WE LWOWIE

Zielone Święta były naprawdę zielone. W niedzielę po długiej niepogodzie najniespodziewaniej obudziło nas promienne, roześmiane słońce, w całej swej majowej krasie, więc też miasto zaroiło się od wycieczkowiczów, a piękne podmiejskie okolice Lwowa zaludniły się barwnym, roześmianym tłumem.

Lwów to jest takie najmilsze miasto, gdzie ludzie umieją się cieszyć. Bo nie każdy to potrafi. Niektóre miasta cieszą się — na zimno. Tacy ludzie — to najpierw dobrze wykalkulują czy rzeczywiście warto i następnie uśmiechają się półgębkiem, co wygląda tak, jakby im kto octu do ust nalał. A jeśli już jest powód do nadzwyczajnej radości — to uśmiechną się trochę szerzej patrzą jaśniej. A i to w ten sposób, ażeby broń Boże nikt tego nie zobaczył, bo to przecież nie wypada.

Tymzcasem Lwów dawno już zgłębił nieskomplikowaną tajemnicę radości. Podobno klucz do niej przywiózł pewien okropnie zbiedzony i obdarty człowiek, który uciekł z tureckiej galery, gdzie długi czas nie widział ani słońca, ani kwiatu, ani odrobiny zieloności. I kiedy przyszedł do Lwowa i zobaczył, że ludzie, którzy widzą ciągle słońce i kwiaty i drzewa, a jednak nie śmieją się tak jak należy, zebrał całe miasto i prowadząc po ulicach wołał:

— Ludzie! a jakiego koloru jest niebo?

— Błękitnego — odpowiadano chórem.

— Więc cieszmy się! zawołał dziwny człowiek, i sam począł się serdecznie śmiać.

— A jakiego koloru są drzewa?

— Zielonego!...

— Więc śmiejmy się. I śmiał się ten człowiek, aż poczęto myśleć, że jest obłąkany. Że jednak śmiech jest zaraźliwy, zaczęli się śmiać i ludzie. Śmiano się więc z tego powodu, że dachówka jest czerwona, a bez liliowy i biały, że jabłoń ma kwiaty różowo-białe, a wiśnia — tylko białe. I że to wszystko razem tak przecudownie ze sobą się godzi, tworząc nieprzerwany, tęczowy pas radości, pochodzącej wprost ze źródła Boskiego piękna.

Na grzmiący odgłos tego ogromnego śmiechu przyleciał sam pan burmistrz Boim i poznawszy przyczynę jego, a będąc człowiekiem rozumnym i doceniając wagę radości, sam śmiać się począł, a następnie obdarował onego człowieka i szatana pieniądzmi, a imię jego w księgach miasta zapisał. Człowiek ten rozdał podobno wszystko, co otrzymał, bo — jak mówił: „radości nie trzeba strojów". Bardzo to był mądry i dobry ten szczęśliwiec. Imię jego zaginęło, bo księga owa spaliła się podczas pożaru. Ale pozostała legenda i przedawana z pokolenia w pokolenie głosi chwałę radości — niewymuszonej i szczerej, szerokiej, a serdecznej.

Kiedy wieczór sączył różowy, ciepły zmierzch na świat, lwowski ludek wracał obładowany bukietami kwiatów. Wypoczęte, uśmiechnięte twarze rozjaśniły kamienny spokój murów, płuca miasta nabrały świeżego oddechu do codziennej pracy.

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA
we Lwowie, Skarbkowska 21.
otwiera w czerwcu b. r.:
3-mies. kurs **KSZTAŁCENIA BUCHALTERÓW.**
Wpisy codziennie od 16.30—17.30.

DYREKCJA.

Poszukiwany parobek Polak

młody, nie żonaty na wyjazd do Dąbrowy na Śląsku Cieszyńskim do jednej pary koni wyjazdowych. Warunki bardzo dobre, pełne utrzymanie i mieszkanie. Zgłoszenia codziennie od 8—16 w **„FISCH-VERKAUFSZENTRALE" — Lwów, Kazimierzowska 12/I.** 22225

Za znaczki pocztowe

dobrze zapłacę.
Listy Gaz. Lwowska 22049.

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ elegancką sukienkę jedwabną wzorzystą na średnią i bluzeczkę. — Zgłoszenia: Lwów, ul. Sokoła 4, okienko „Lemberger Zeitung". 1263

SPRZEDAM: piękną Szafę trójdzielną jasną do rozbierania, Biurko pół amerykańskie jasne, Łóżko z wkładem — Dywanik na ścianę lub podłogę, Etażerką, Lampy pokojowe nowoczesne elektr. Wagę 200 kg., Piecyk gazowy, Nachtkastlik, Stół, Krzesła, Primus. Obrazki różne. Kochanowskiego 12, — II. p., wejście przez ganek na prawo.

KUPIĘ wagę uchylną sklepową „Berkel' lub podobną. Wiadomość: Piekarska nr 14, mieszk. 10, od 3—5 popoł.

WYJEŻDŻAJĄCYM pod uwagę. **Primusy** pierwszorzędne, sprzedam. Kochanowskiego 12, II. p., ganek na prawo.

PSYCHĘ nowoczesną okazyjnie sprzedam. Kochanowskiego dwanaście — II. p., wejście przez ganek na prawo.

POSZUKUJĘ motor 5—12 KM na ropę, oraz prądnicę elektryczną na napęd stały 220 volt od 4—6 KW. Zgłoszenia inż. Olszewski, ul. Konopnickiej 4, oficyny, III p. od g. 15 do 18. 22238

FEDA najchętniej 1:2 kupię. Lwów, ul. Bernsteina 3 m. 12 II p., od 5 popoł.

!!KSIĄŻKI kupuję!! Dzieła rzadkie zakresu Sztuki, Heraldyki, Numizmatyki, Obyczajów i t. p., płacę ceny najwyższe!! Zgłoszenia: Żulińskiego 11, II. piętro, m. 7, od godz. 17 do 20.

OBLIGACJE, listy zastawne, akcje krajowe kupię prywatnie. Dobrze zapłacę Łaskawe zgłoszenia z ewent. podaniem rodzaju i ilości papierówpod nr 21797 do Gazety Lwowskiej ul. Sokoła 4.

SPRZEDAM srebro stołowe na 12 osób z pudełkiem. Listy Gaz. Lw. 21692

SPRZEDAM śliczne buciczki białe 22, skórkowe, poszewki na becik, ceratkę nieprzemakalną, pieluszki flanelowe — koszulki, kaftaniczki, rajtuzki wełniane białe do półtora roku i kaloszki. Zgłoszenia do 10 i od 2—5, plac Mariacki 10, I. p., m. 5, ganek na lewo

ZEGAR ścienny, stół, biurko, szafka wied., blat na kuchnię, dwa obrazy olejne, materiał na płaszcz przedwoj., moździerz — do sprzedania. Lwów, ul. Łazarza 6 mieszk. 3. 1275

UWAGA!! Patefon elektryczny „Alwais" oryginał fabryczny z automatem amerykańskiem dwustronnym o bardzo pięknym głosie, całość pięknie wykonana ,orzech kaukaski sprzedam. okazyjnie. Legionów 23, m. 10. 21693

MASZYNĘ Singera krytą, zupełnie nową, sprzedam. Kleparowska 4, I. p., mieszkanie ośm. 21884

ZNACZKI i zbiory kupuję stale. Dziedzic, zaprzysiężony znawca i oceniciel Akademicka 3. 21777

KUPIĘ dywan perski i obraz dobrego malarza. Listy Gaz. Lw. nr 21177

DENTYSTYCZNA bormaszyna (kula) na 220 v. do sprzedania ewent. zamienię za patefon z płytami. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 21864

PIANINO, fortepian krzyżowy — zaraz kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17, sklep

SREBRO kupuje i płaci najwyższe ceny firma Jan Wojtych, — Lwów, — ul. Akademicka 8. 21340

PERSKI dywan sprzedam okazyjnie — Łyczakowska 58, m. 27, oficyny.

PIANINO markowe w dobrym stanie lub fortepian z angielską mechaniką natychmiast kupię, dobrze zapłacę ul. Chorążczyzny 11 a, sklep z obrazami, 9—4 godz. 21548

WYTWÓRNIA i sprzedaż różnych narzędzi rybackich: Lwów, ul. Kazimierzowska 35. (Sznury, sieci, haczki itp.)

ROWER męski prawie nowy sprzedam; marynarkę i pumpy w dobrym stanie zamienię za ubranie sportowe na średniego za ewent. dopłatą. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 21929

SPRZEDAM pianino marki wiedeńskiej „Sommerfelda". Lwów, ul. Mochnackiego 22, oficyny, trzecie piętro drzwi na prawo. 21903

SPRZEDAM budkę na kiosk. Kleparów, Akacjowa 19. 21904

ZNACZKI pocztowe Europy i Zamorskie sprzedam masowo. Tokarzewskiego 66, II. p., mieszk. 9. 21906

KUPIĘ srebro nawet połamane. Lwów, ul. Kopernika 16, sklep Przybory Rzemieślnicze. 21923

SPRZEDAM piękną bluzeczkę sweterkową zieloną modną, meszty nr 35 białe skórkowe na słupku, gazówki francuskie i jedwabne pończochy, skarpetki damskie białe. Jacka 30, m. 1.

KUPIĘ wagi automatyczne: Deuton — Berkel, Condr, oraz maszyny do krajania wędlin i kasy „National". — M. Macyszyn, Lwów, Michała 4. 1311

KUPIĘ natychmiast maszyny do szycia pierścieniowe ,dobrze zapłacę. Kordeckiego 7, m. 3, w podwórzu. 22040

UWAGA! Znowu padła wygrana na terno i dużo mniejszych wygranych razem 55445 zł. w Kolekturze 303 — Lwów, ul. Stanisława nr 2. Spróbuj swego szczęścia i kup los za 2 zł.

KUPIĘ domek z ogrodem i wolnym mieszkaniem na zachodzie w b. woj. Krakowskiem. Zapłacę dobrze. Oferty do Gaz. Lw. nr 22014

PIANINO krzyżowe wiedeńskie sprzedam. Częstochowska 28, mieszk. dwa, od godz. 12 do 13. 22020

DYWAN perski duży do sprzedania. — Wiadomość: Zadwórzańska 57, m. 9; od 16 do 20. 22019

KUPIĘ leżak w bardzo dobrym stanie oraz trencz w porządnym stanie na chłopca 12-letniego. Gaz. Lw. 22018

SPRZEDAM ładne duże kilimy. Kalecza nr 10 A, I. p., m. 5. 22016

SPRZEDAM walizkę fibrową, raglan popielaty, ubranie ang. na średniego, kostium kąpielowy damski, podróżny worek pościelowy. Wszystko pierwszorzędne. Potockiego 20, mieszk. ośm, podwórze. 22015

SPRZEDAM salonowy kwiat Dracenę — szerokie liście 1.45 wysoki — plac Dąbrowskiego 6, m. 1. 21999

MOTOCYKL 100-tka w dobrym stanie, do sprzedania. Gaz. Lw. nr 21946

SPRZEDAM płaszcz krymski fason luźny, stan dobry. Oglądać można od 10—2, Piekarska 46, II. p., m. 6.

SPRZEDAM łóżko składane w szafce z materacem, otomanę, kredens, szafę stół. Łyczakowska 11. — Wiadomość u dozorcy. 22003

SPRZEDAM pantofelki biało gran. 35, obcas francuski, spódniczkę białą płócienną, talerze głębokie. Sapiehy 39/4

KUPIĘ męski markowy ręczny chromowy zegarek. Listy Gaz. Lw. 21952

OKAZYJNIE sprzedam sypialnię nowoczesną, ul. Gazowa 8, I. p. mieszk. 10 w oficynach. 21951

MASZYNĘ do pisania marki Smith i Bros, buciki męskie nr 42/43 i dziecinne na lat 8—10, sprzedam. Łyczakowska 75, II. p., m. 3. 21949

KUPIĘ pakę na fortepian lub deski 10 m. kw. na pakę. Kochanowskiego 40, mieszk. 2, godz. 1—3. 21978

MASZYNĘ do szycia w bardzo dobrym stanie, krytą ,sprzedam. Wałowa pięć, mieszkanie ośm. 22087

SPRZEDAM fortepian krótki krzyżowy; Św. Piotra 43, od 15—18 godz.

KUPIĘ motocykl do 200 cm. w pierwszorzędnym stanie. Wiadomość Warstaty mechaniczne, Krasickich 18.

KUPIĘ wózek na dwóch kółkach w dobrym stanie do przewożenia materiałów. Warsztat, Kopernika 26. 21988

SPRZEDAM futro męskie długie zupełnie nowe na wysokiego, kolor jasny, materiał angielski, podbicie i kołnierz kangur, kupon bielski z dodatkami na ubranie, kolor brązowy. Zgłoszenia ul. Niemcewicza 7, m. 7. 21986

MASZYNA do szycia i pończosznicza do sprzedania tanio. Tarnowskiego 27, mieszk 4, od 5—7 godz. Łokietko.

MATERAC gumowy dla chorego sprzedam. Gaz. Lw. nr 22036

SPRZEDAJĘ na króliki klatki różnych rozmiarów. Czółenka nr 36 szewrowe na słupkowym obcasie. Wiadomość — Kiosk, Potockiego róg Isakowicza.

KUPIĘ oryginalny japoński szlafrok damski, jedwabny, ciemny kolor, dołem i górą w kółka japońskie lub inny deseń, zapłacę każdą odpowiednią cenę. Wiadomość: Żółkiewska nr 87; I p., mieszkanie 12. 22028

WEZMĘ w przechowanie albo na własność psa (lub sukę) czystej rasy niem. owczarki, nie starego, silnego, bez złych przyzwyczajeń; zapłata nie wykluczona. Ul. Żółkiewska nr 56.

SPRZEDAM maszynę Singera krytą — prawie nową. Rutowskiego 16, m. 3.

PARCELA 640 sążni w pobliżu rynku, słoneczna, uzbrojona w pięknym położeniu. Dom w Zimnej Wodzie 3 ubikacje ,ogród. Kamienica dwupiętrowa komfortowa w pobliżu parku do sprzedania. Wiadomość: Biuro Huka, Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. 1334

PIANINO — fortepian krzyżowy kupię. natychmiast. Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep). 22090

SPRZEDAM jesionkę męską brązową — piżamę, eleganckie suknie: wzorzystą, czarną weln. średniej, żakiet brązowy, narzutkę białą, czarne paski, bluzkę, spodniczkę, bieliznę, chusteczki, motylki, rękawiczki, kapę. teczkę, ulica Snopkowska 11, m. 8. 22105

WZMACNIACZ o bardzo silnym głosie i pięknym tonie, gra na stację lokalną na adapter, tanio sprzedam. Ulica Łyczakowska 70, II. p., mieszk. pięć.

PATEFON marki zagranicznej z automatem walizkowy w bardzo dobrym stanie, natychmiast kupię. Łyczakowska nr 70, II. p., m. 5, od g. 14—17.

MASZYNĘ do liczenia ręczną i elektryczną oraz do pisania, tylko markową kupię natychmiast. Zgłoszenia: Listopada 44 a, m. 4, w czasie od 3—6-tej

MASZYNĘ pończoszniczą i akordeon 80—120 basów dobrej marki **kupię.** Listy do Gaz. Lw. nr 22117

JESIONKĘ męską, płaszcz zimowy w dobrym stanie i suknię jedwab francuski kupię zaraz. Gaz. Lw. nr 22118

CZÓŁENKA zamszowe brązowe luksusowe oraz prunelowe nr 33—34 sprzedam. Listy Gaz. Lw. nr 22113

OKAZAŁY młody pies nowofundladzki do sprzedania. Gaz. Lw. nr 22132:

KANARKI rasowe śpiewaki sprzeda hodowca na Bajkach 27, I. p., m. 6 — (dawniej Listopada 1). v

SPRZEDAM aparat fotograficzny małoobrazkowy, spodnie jasne, Akademicka nr 21, I. p., mieszk. 4. v

DO KOMUNII ŚW.! Sprzedam piękne ubranko z przedwojennej materii. Ul. Krzywa 7, II. p., mieszk. cztery — od 2—5 godz. 22084

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera nożną czółenkową. Żulińskiego 15, — mieszkanie 14. 22083

SPRZEDAM meszty żółte skórzane 38, gazę białą 3 metr., piżamę sportowe, pantofle prunelki nr 37, 36, pantofle ranne męskie nr 42, gorset, flet. Zgłoszenia: Hoffmana 10, m. 1. v

TANIO sprzedam 2-lampowy wzmacniacz o ładnym czystym głosie. Jan Motyl, Szumlańskich 5, I. piętro — od 3—6 godz. 22081

DO SPRZEDANIA sukienka do Komunii Św. Wiadomość ul. Zborowskich 1 — mieszkanie 31. v

SPRZEDAM fortepian wiedeński, torbę skórzaną podróżną, kapelusze damskie, buciki męskie 42. Koszarowa nr 26; **mieszkanie 1.** 22079

SPRZEDAM 2 łóżka stalowe lekkie do składania, duży czarny płaszcz porządny do przeszycia. Listy do Admin. Gaz. Lw. nr 22094

„ŚWIAT i Życie" całość w dobrym stanie kupię. Listy Gaz. Lw. 22089:

SPRZEDAM Akordeon 80 basowy marki Odeon prawie nowy. Wiadomość Boczna Nowej Rzeźni 4, naprzeciw Remizy tramwajowej między godz. 1-3 i 5-6.

KUPIĘ spodnie w dobrym stanie, długość 181 cm. Zadwórzańska 19, m. 5.

AKOMULATOR samochodowy nowy rosyjski 6 volt do sprzedania. Senatorska 4, warstat. v

TAPCZAN dwuosobowy z siatką, trzema materacami rozcharowymi, pierzynę, dobry stan, tanio sprzedam. Ulica Rahozy (boczna Kętrzyńskiego) 3, m. 5 godz. 2—4. 21959

LEKKI sportowy wózek sprzedam, ul. Krakowska 18, mieszk 6. 22033

UBRANIE na wysokiego, trencz, kostium, materiał wzorzysty, kilim, poduszkę, pantofelki 36, walizkę fibrową, krawat, pończochy, rękawiczki, szczypce do manicure sprzedam, ulica Potockiego 68, mieszk. cztery — róg Cieplaka, od 2—5 godz. 22039

KUPIĘ ubranie na średniego tęższego. Hołówki 14, I. p., mieszkanie trzy — od 4-tej godz. pop. 22035

TRENCZ damski, meszty męskie nr 42 sprzedam. Ciowa 10, m. dwa. 22054

FILATELIŚCI! Sprzedaję tanio znaczki pocztowe czyste, różnych krajów, ul. Ossolińskich 14, m. 1, godz. 15—19.

FORTEPIAN długi Bösendorfer, szafę, kredens sprzedam. Głęboka 11, m. 6, od 3—6 godz. v

MASZYNA długoramienna okazyjnie do sprzedania. Tokarzewskiego 7, Pracownia obuwia. 22050

SPRZEDAM harmonię pedałową, ulica Sykstuska 64, mieszk. 7. 22063

WÓZEK na bliźnięta sprzedam. Małeckiego 4, mieszk. 5. 22057

Z G U B Y

DNIA 29. 5. o godz. 13-tej zgubiono koło źródełka na Pohulance złoty pamiątkowy medalik z łańcuszkiem. — Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem na ul. Ponińskiego 5, m. 1, do Jędrzejowskich. 21957

ZGUBIONO Kennkartę na nazwisko Józefa Kiełbusiewicz, ul. Zygmuntowska nr 12; proszę o zwrot v

1500 ZŁ. NAGRODY za zwrot teczki z dokumentami, zgubioną w okolicy Rynku. Kennkarta nr 09194 na nazwisko Tywoniuk Bronisław, plany i kosztorysy z firmy „Szczepaniak - Tywoniuk" oraz kilka Ausweisów i Kennkart pracowników tej firmy. Lwów — Kopcowa 4, II. p. Tywoniuk Bronisław

ZGUBIONO dowód zameldowania policyjnego dzielnicy I. m. Lwowa — na nazwisko: Męcińska Wanda Lucyna Urszula, zam. we Lwowie Lwów, ulica Żulińskiego 18. v

ZAGINĄŁ pies dnia 29. 5. biały w żółte plamy mieszaniec ratlerka; zwrot za wynagrodzeniem ul. Bartosza Głowackiego 7, II. p. 22149

DNIA 29. 5. 1944 r. skradziono w tramwaju portmonetkę z blocżkiem na Kennkartę i dzielnicowe zameldowanie na nazwisko Gąsiorowska Wiktoria. v

DNIA 27. 5. 1944 skradziono portfel z teczki w tramwaju kierunek Balonowej; proszę o zwrot dokumentów na pocztę, Stolarz Aniela. 22115

SKRADZIONO dnia 26. 5. Ausweis wydany przez Schutzpolizei, zameldowanie policyjne, świadectwo ukończenia przeszkolenia chirurgicznego na nazwisko Irena Wąs, Pohulanka 22; proszę o zwrot. v

ZNALEZIONO dnia 30. 5. ratlera, mysiego koloru z obciętymi uszami i ogonem. Zgłoszenia: 3. Maja 10, — mieszkanie 12. v

EBERT Politylo Helena zgubiła dowód zameldowania, zamieszkała Słoneczna nr 18, mieszk. 18, prosi znalazcę o łaskawy zwrot dokumentu za wynagrodzeniem. v

DNIA 31. maja 1944 skradziono Kennkartę nr 5522 wydaną 5. 4. 1944 na nazwisko Kawka Jerzy oraz inne dokumenty. v

ZGINĘŁA Kennkarta i paszport sowiecki na nazwisko Żuk Tomasz. v

SKRADZIONO bloczek na Kennkartę — nr I. A. 03627. v

PIECZĄTKĘ: Neurologe der S. K. K. Dr Ludwik Samolewicz, unieważniam.

500 ZŁ. NAGRODY uczciwemu znalazcy Kennkarty, Ausweisu, paszportu i prawa jazdy na nazwisko Kokotko Maksyma. 22038

ZGUBIONO w pociągu osobowym na przestrzeni Przemyśl - Lwów dnia 27. maja 1944 dokumenty, a to: Personel Ausweis nr 154-987 wydany przez Gouvernement Distrikt Galizien Abteilung Gesundheitswesen, dowód osobisty polski i paszport sowiecki. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Szyndlarewicz Ludwik, Lwów, Tarnowskiego 34. v

ZRABOWANO dnia 26. 5. w powiecie Rawa Ruska, wieś Moszerana, Ausweis metrykę i książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Aleksandra Filip — oraz pieniądze i rzeczy. 22047

SKRADZIONO Ausweis dnia 30. maja 1944 na nazwisko Duszczak Teodor — wydany przez firmę Sadoczyński Stanisław oraz meldunek policyjny, legitymację Komitetu zam. Lwów, ulica Boczna Kingi 6, m. 28. 22092

ZGUBIONA chusteczka czarno - biała do oddania: Mochnackiego 27. v

ZGUBIONO Ausweis nr 1987 wydany przez O A W Lemberg na nazwisko Szabella Sura. Proszę o zwrot na adres: Lwów, Wienerstr. 145, br. IV, mieszk. 46, bloki kolejowe. v

SKRADZIONO dnia 30. 5. 1944 w tramwaju portfel z dokumentami: Ausweis, zegarmistrzowski, legitymację U. C. K. Kennkartę nr 007636 na nazwisko — Konyk Włodzimierz. v

PROSZĘ o zwrot zaginionego Bescheinigung wyd. przez Heeresunterkunftsverwaltung Weststr. 5—7, na nazwisko: Siwiec Agata, ul. Panieńska 38. v

ZGUBIONO Ausweis kolejowy na nazwisko Lubomira Hul, ul. Gródecka 177.

KIOSK ul. Grochowskich a Listopada, skradziono następujące dokumenty — Kennkartę, Ausweis firmy Atlas, legitymację Związku Inwalidów na nazwisko Longin Strzelecki. 22077

ZGUBIONO Ausweis wojskowy nr 19 na nazwisko Szczyrko Franciszek; proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres **Supińskiego 7.** v

---

✝ W pierwszą bolesną rocznicę ś. p. **STEFANA DERKACZA,** byłego długoletniego pracownika firmy J. A. Baczewskiego, odbędzie się **MSZA ŚW.** w kościele Św. Antoniego dnia 5. czerwca 1944 r. o godz. 7-mej rano.

Żona z Synem.

DNIA 31. 5. 1944 r. skradziono Kennkartę nr 3225, metrykę chrztu i książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko — Sołtys Zdzisława. Proszę uprzejmie o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem Lwów, Kard. Hozjusza 9. v

ZGUBIONO znaczek na Kennkartę numer 7068, Janina Kazanowska, Lwów, Lenzingstr. 5. v

SKRADZIONO dnia 31. 5. 1944 roku w tramwaju 6-tce Kennkartę numer I. A. 03123, Ausweis wydany przez Ost - Energie A. G., legitymację z Komitetu i 500 zł. na nazwisko Maria Babynetz z domu Zubińska, zam. ulica Żółkiewska 15, m. 3. Za zwrot dokumentów wynagrodzę. v

DNIA 26. maja 1944 na ul. Halickiej zgubiono dwa klucze. Proszę zwrócić do Apteki róg Zyblikiewicza i Mikołaja

SKRADZIONO w tramwaju nr 1 Kennkartę wydaną przez I. dzieln. metrykę chrztu oraz Ausweis wydany przez Lemberger Handelsbetriebe, Sykstuska nr 17, na nazwisko Maria Haczelska.

ZGUBIONO 26. 5. portfel z drobną gotówką, fotografiami rodzinnymi oraz Ausweis Instytutu Behringa na nazwisko Helene Szykulska; proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod wskazanym w Ausweisie adresem. v

PIES duży legawy czarny z białym — zbłąkany do odebrania: Zyblikiewicza nr 23, dozorca. 22095

SKRADZIONO Kennkartę z portfelem na nazwisko Stanisław Borys — ulica Meizelsa nr 6. v

POSAD POSZUKUJĄ

SZUKAM pracy w charakterze buchaltera (spec. Lohnliste) względnie pracę biurową w miejscu lub na wyjazd. — Listy do Gaz. Lw. nr 21905

INTROLIGATOR obznajomniony z pracą elektrotechniczną i mechaniczną przy motorach i w szlifierstwie szkła, może też pracować przy robotach rolnych wraz z żoną, poszukują pracy na wyjazd w okolicach G. G. wraz z rodziną. Łaskawe listy Gaz Lw. 22017

POLKA uczciwa samotna spokojna — lat 32, poszukuje pracy domowej u samotnych w miejscu lub na wyjazd. Listy do Gaz. Lw. nr 22000

PANNA po maturze intel., z dobrego domu, szuka natychmiast jakąkolwiek posadę. Łaskawe listy Gaz. Lw. 22022

BUCHALTERKA - bilansistka znająca wszelkie prace biurowe, przyjmie pracę natychmiast, choćby dorywczą. Listy do Gaz. Lw. nr 22075

KUPIEC lat 42, były kierownik przedsiębiorstwa przemysłowego, władający perfekt językiem niemieckim w słowie i piśmie, szuka odpowiedniej pracy na wyjazd. Listy do Gaz. Lw. 22143

MŁODY Polak z średnim wykształceniem, z prawem jazdy III. kl. (praktyka), poszukuje pracy jako szofer. Listy do Gaz. Lw. pod nr 22109

WOLNE POSADY

PODANIA najtaniej! Tłumaczenia niem. listy, maszyna! Głęboka 18, Zdrowia 4

PRZYJMĘ chłopca do sklepu jarzynowego. — Lwów, Asnyka dwa. v

KELNER lub kelnerka potrzebni natychmiast do restauracji. Zgłoszenia: Wienerstr. 15. 21907

PRZYJMĘ do gospodarstwa domowego do dwojga osób, dobre warunki. Wiadomość ul. Nenckiego nr 10, parter na ganku. 21998

LABORANTKA do piekarni ze znajomością niemieckiego poszukiwana. Zgłoszenia ul. Lwowskich Dzieci 61.

ŻARÓWKARZA majstra lub technika — poszukuje fabryka bateryj nr 2, Lwów Pierackiego 20. Zgłaszać się w fabryce między godz. 9—13. 21966

BUFETOWA z jęz. niem. i blokierka zaraz poszukiwana. Zgłoszenia tylko obznajomionych z zawodem przyjmuje Kaffe Restaurant „Alte Wache" Adolf Hitler Ring 14. 22044

MASZYNISTKA biegle pisząca po niemiecku potrzebna zaraz. Biuro tłumaczeń, plac Akademicki nr 1. 1326

POSZUKUJEMY pani, która podejmie się poprowadzić samodzielnie gospodarstwo domowe za Ausweis, wikt i dobre traktowanie. Gaz. Lw. 22093

PANNA młoda, zwinna otrzyma dobry Ausweis i całodzienne utrzymanie w zamian pracy w restauracji — ulica Łyczakowska 17. 21990

RETUSZER (ka) potrzebny. Zgłoszenia: Foto - Kopernika 15 a. 21987

POTRZEBNI na wyjazd do Nowego Zagórza: murarze, stolarze, cieśle, betoniarze, fachowcy budowlani oraz robotnicy niekwalifikowani. Można wyjeżdżać z rodzinami, przejazd i transport rzeczy zapewniony. Utrzymanie i wyżywienie zapewnione. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 21746

POSZUKUJĘ starszą kobietę do wychowania 3-letniej dziewczynki za dobrym wynagrodzeniem. Gaz. Lw. nr 22059

POMOCNICĘ domową Polkę do wszystkiego z dokumentami, przyjmę zaraz. Romanowicza 9 m. 3 od godz. 8—9.

R O Z M A I T E

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1314

NIEMIECKIE!! Głęboka 18 i Zdrowia 4 Profesor. Tłumcz. Podania! Maszyna!

WYJEŻDŻAJĄCYM pod uwagę: **Primusy** pierwszorzędne, sprzedam. Kochanowskiego 12, II. p., ganek na prawo.

KUPIĘ domek z ogrodem i wolnym mieszkaniem na zachodzie w b. woj. Krakowskiem. Zapłacę dobrze. Oferty do Gaz. Lw. nr 22013

UWAGA! Znowu padła wygrana na terno i dużo mniejszych wygranych razem 55445 zł. w Kolekturze 303 — Lwów, ul. Stanisława nr 2. Spróbuj swego szczęścia i kup los za 2 zł.

KOŁDRY, materace przerabiam z dostarczonego materiału. Rzeszowski — Łyczakowska 89. 21629

WYJEŻDŻAJĄCY — przechowam fortepian lub pianino — pewny, solidny dom. Wiadomość plac Gosiewskiego 8, mieszk. 2, między godz 14—15.

MAM kryte półciężarowe auto, przeprowadzam różne przewózki w mieście i na wyjazd. Wiadomość ul. Jachowicza 17 I. p. m 12.

BERETY modne wykonuję solidnie, kapelusze męskie odświeżam; sprzedam okazyjnie kapelusze filcowe, słomkowe welurowy toczek dla starszej pani. — Plac Bema 7, mieszk. 2. 21955

PANI, która ma pieniądze a chciałaby pojechać na zachód i ze mną tam pracować do spółki w moim salonie, proszę się zgłosić do Gaz. Lw. 21973

PRZEPROWADZKI, przesiedlenia autami ciężarowemi. Wiadomość Lwów, ulica Krasickich 18. 21991

JADĘ 3-tonowem autem do Krakowa, zabiorę bagaż wraz z rodzinami Wiadomość: Krasickich 18 21992

SPODY drewniane na obcasie do szycia wykonuję szybko ul. Serbska pięć II. p., mieszk. dwa. 22029

KAPELUSZE męskie w 3—4 dni — przerabia, fasonuje, nicuje, czyści sposobem fabrycznym. Plac Gosiewskiego 10, mieszkanie ośm (boczna Kochanowskiego). Kupię koszule, kapelusz męskie. 21977

JAKIKOLWIEK interes techniczny, handlowy, dowolnej branży: sklep, restaurację etc. wydzierżawię, zastąpię właściciela. Rozwiązanie umowy na każde żądanie. Pisemne propozycje Zyblikiewicza 7, Krzysztofowicz. 21976

WÓZKI dziecinne nikluje, naprawia — M. Szubrowski, Lwów, Boimów cztery.

UNIA Strażacka. Wielkie warstaty samochodowe przyjmują roboty kowalskie, tokarskie, elektryczne, spawanie, montaż oraz reperacji narzędzi przeciwpożarowych. Lwów, Pijarów 36. — Telefon 22—393. 1331

ODPLUSKWIANIE — Dezynfekcja mieszkań „Gazochemia", Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21. 1332

UŻYWANE rzeczy codziennego użytku dezynfekuje we własnej komorze „Gazochemia" Lwów, Hauptstrosse (Piłsudskiego) 21. 1333

ORGANIZUJĘ przewóz osób i rzeczy — (meble) do Krakowa i innych miast w Destrikcie Krakau. Wiadomość: Św. Zofii 5, mieszk. ośm. 22041

PRZEPROWADZKI miejscowe i zamiejscowe, przewóz kas, pianin, fortepianów, wykonuje Michał Kostyrka — Lwów, ul. Zadwórzańska 4, m. 1. — Telefon nie czynny. 22070

PRZYJMĘ kilka osób na smaczne i tanie obiady w okolicy Pl Prusa. Listy do Gaz. Lw. nr 22099

L O K A L E

HANDLOWIEC poszukuje osobnego pokoju z utrzymaniem. Cena obojętna. Listy do Gaz. Lw. nr 21773

ODSTĄPIĘ mieszkanie 2—3 pokojowe z kuchnią bez gazu, okolica dolnego Łyczakowa; meble dawniejsze sprzedam. Listy do Gaz. Lw. nr 22004

POKÓJ, kuchnia, gaz, odstąpię lub wynajmę wraz z urządzeniem. Głęboka 21 I. p., m. 14, ofic., od 2—6. 22006

DO ODSTĄPIENIA 2 pokoje z kuchnią i pełnym komfortem z częściowem umeblowaniem zaraz. Jagiellońska 15; II. p., m. 7, od 17—19. 21937

POKÓJ umeblowany z całym utrzymaniem do wynajęcia. Łyczakowska 46; mieszkanie 10. 21936

PANA na stanowisku przyjmę na mieszkanie, możliwe wikt. Plac Bema 7, mieszkanie dwa. 21956

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi z kuchnią i gazem, część umeblowania mogę odkupić. Listy do Gaz. Lw. nr 22121

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju — z korzystaniem kuchni, dobrze zapłacę Listy do Gaz. Lw. nr 22124

ODNAJMĘ 2—3 pokoi z kuchnią z meblami, komfort. Oststr. 62, II. piętro, mieszkanie pięć. 1335

SAMOTNA przyjmie na wspólne mieszkanie pana z wiktem lub bez chętnie przyjezdnego. Szeptyckich nr 31; mieszkanie 11. v

MIESZKANIE wspólne dla spokojnej pracującej pani. Kasztelańska nr 9 — mieszkanie 1. v

POSZUKUJĘ 2 lub 3-pokojowe mieszkanie komfortowe. Gaz. Lw nr 22071

DWA pokoje z kuchnią, komfort, ul. Kopernika odstąpię. Wiadomość ulica Ormiańska 13, m. pięć 22096

POKÓJ umeblowany wynajmę zaraz — Supińskiego 28, mieszk. cztery. v

POKÓJ lub 2 umeblowane, słoneczne, z osobnem wejściem, komfortem, przy polskiej rodzinie do wynajęcia. Listy do Gaz. Lw. nr 22103

POLECENIA GODNE FIRMY

KSIĄŻKI: w Księgarni Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne. Grafika - Sztychy. 1205

NOWOŚĆ dla dzieci. Zamiast elementarza najlepsza książka: M. Opałek — „Wierszowane abecadło" — Książeczka obrazkowa dla najmłodszych do nauki czytania. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1283

WYJEŻDŻAJĄCYM na wywczasy letnie polecamy nowość: K. Smogorzewski — „Kto otrzyma spadek"? — powieść kryminalna. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1279

JUŻ WYSZŁA z druku dawno oczekiwana książka: L. Weber — „Hodowla pszczół" według nowoczesnych zasad pszczelnictwa. Wydanie czwarte, uzupełnione. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów, Legionów 19. — Do nabycia w każdej księgarni. 1288

NOWOŚĆ dla dzieci. Zamiast elementarza najlepsza książka: M. Opałek — „Wierszowane abecadło" — Książeczka obrazkowa dla najmłodszych do nauki czytania. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1284

WARTOŚCIOWE książki i całe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Foitika, Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 30. 1312

WSZELKIE instalacje i naprawy elektryczne przyjmuje zakład instalacyjny Lwów, Piłsudskiego 19, tel. 263-83.

INSTALACYJNY zakład gazowo - wodociągowy, Lwów, Piłsudskiego 19, telefon 263—83, przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowo-wodociągowe i centralnego ogrzewania



Nikt tego nie wie, dokładnie, lecz ona wie, że wszscy uważają ją za młodszą, aniżeli jest w rzeczywistości. - Jaką radość sprawia to w tym wieku. - Jednakże, gdy się chce, aby wygląd pozostał młodzieńczy, a ciało świeże i elastyczne, należy obok sportów uprawiać celową pielęgnację skóry za pomocą VASENOLU-pudru do ciała.

Vasenol

Farbiarnia
ul. Legionów 23 (w podwórzu

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką — oraz powieści dla młodzieży kupuje stale Księgarnia J. Foitika — Lwów, Batorego 30. 1313

SZCZOTKI ryżowe do szorowania — Szumski, Łyczakowska 4. 1316

WORKI, papier pakowy — Szumski — Lwów, Łyczakowska cztery. 1315

Z A G I N I E N I

KTO z powracających z Tarnopola — może udzielić wiadomości o Wiktorze i Zofii **Wolskich** łaskawie napisze do Gaz Lw nr 1029

KTO WIE o losie Juny Paraszczyn — Marii Bubnickiej i ich dzieciach z Tarnopola, proszony jest o łaskawe zgłoszenie: Skole ul. Czerwonej Armii 63, Franciszka Misikiewicz 22021

KTO z powracających z Tarnopola może udzielić wiadomości o Józefie Krajewskiej, Antoninie Hesiukowej, Janinie i Stanisławie Maciulskiej ostatnio zamieszkałych w Tarnopolu, Chłodna nr 29. Wiadomość proszę kierować — Maciulska Kazimiera, Niemcewicza 7, mieszkanie 7. 21985

KTO WIE gdzie znajduje się **Tadeusz Gryf,** wychowanek Zakładu Drohowyże ostatnio przebywał w Kochawinie proszę zawiadomić stroskaną siostrę — Kazimiera Gryf, Lwów, Wienerstr. 24, II. p., drzwi 13. 22061

ZOFIA Czarniecka z Tarnopola proszona jest o podanie swego miejsca pobytu mężowi na adres Kraków. Gertrudy 11 Zollfahndungstelle lub Lwów Snopkowska 17. v

UCHODŹCY z Tarnopola proszeni są o podanie wiadomości o losie mojej żony Czarnieckiej Zofii z dziećmi Wiadomość kierować na adres: Kraków, Gertrudy nr 11, Zollfahndungstelle — Czarniecki Ludwik. v

KTO z powracających z Tarnopola — może udzielić wiadomości o Wojciechowskim Zygmuncie i żonie z dziećmi zamieszkałych przy ul. Żabia 4, proszę łaskawie napisać na ul. Kochanowskiego 109, Piotr Sysak. v

POSZUKUJĘ Marii Wojciechowskiej — żony Kazimierza, ostatnio zamieszk. Podhajce, Lityńskiego 13. Kto wiedziałby cokolwiek o Niej i Jej rodzinie, proszony jest gorąco o podanie wiadomości pod adresem: Łańcut, ul. Daszyńskiego 11, M. Ziaja. v

MAŁŻEŃSTWA

UWAGA! Znowu padła wygrana na terno i dużo mniejszych wygranych razem 55445 zł. w Kolekturze 303 — Lwów, ul. Stanisława nr 2. Spróbuj swego szczęścia i kup los za 2 zł.

NIEZALEŻNA lat 38, wdowa, pragnie poznać mężczyznę intel. subtelnego — najchętniej wysokiego ewent. który ma zamiar wyjechać na zachód. Odpowiedzi z pełnym adresem poważne do Gaz. Lw. nr 21948. Cel matr. v

KTÓRY z panów poważnie myślących, wolnych, zaadoptuje 25-letnią. — Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 21942:

SAMOTNA przystojna Polka, pozna pana starszego samotnego który mógłby finansowo pomóc przenieść przedsiębiorstwo na zachód. W zamian wspólne zyski, opieka, towarzystwo, gospodarstwo domowe. Ce lmatr. Listy Adm Gaz. Lw. nr 21974

WYBITNIE przystojną, inteligentną, — biedną, młodą, nieszczupłą, zdrową nie materialistkę najchętniej z własnym mieszkaniem, pozna możliwy i sytuowany. Tylko poważne, szybkie, pełnoadresowe listy zdecydowanych z fotografią do Gazety Lwow. nr. 22107. — Cel matrymonialny.

P R Y W A T N E

NIEMIECKIE!! Głęboka 18 i Zdrowia 4 Profesor. Tłumacz. Podania! Maszyna!

SZEWCA, który przyjął do naprawy jeden sandał i jeden meszt damski od ś. p. syna mego Adama Wodzińskiego z Baudienstu, proszę o zwrot i doręczenie za wynagrodzeniem na adres: Leona Sapiehy 51, m. 7, Wodzińska.

WISIU, Kaziu, Danko podajcie adres do gazety lub Nusi Malskiej zajętej Salzwerkmonopol Bochnia. Mieszkamy Bochnia. Dąbrowscy. 21604

PANI, której w niedzielę rano dnia 28 maja br. oddano pakunek z rzeczami na ul. Pierackiego, proszona jest o porozumienie się ul. Lwowskich Dzieci nr 46, mieszk. 8. 1241

STASIU podaj swój adres Roja Ruda Brodzka. Mój adres: S. 1. Postschliesfach 43, Lwów. 22149

Redakcja przyjmuje od godz 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" — Lwów, ul. Sokoła 4.